

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w po-
łudnie i o godzinie 6-tej
wieczorem.

PRENUMERATA wy-
nosi w Krakowie: miesię-
cznie 2 kor., kwartalnie
kor. 6, za jednorazowe
zanoszenie do domu do-
płaca się 40 hal., za dwu-
razowe 60 hal.

Na prowincji: miesię-
cznie kor. 2 hal. 70, kwar-
talnie kor. 8. W państwie

N mieć kem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za nieopłacone nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwra-
urazową wysyłąk dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red.: UL św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Osobna prenumerata na
wydanie wiecz. wynosi
miesięcznie w miejscu
z odnośnieniem do domu
1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wie-
czorny 4 hal. Listy pie-
niężne przekazy na prena-
meratę i inseraty, franco
do Administracji „Głosu
Narodu“. — Prenumeratę
oprócz upoważnionych a-
gencji przyjmuje każdy
urząd pocztowy w obrębie
monarchji i w państwie
niemieckiem. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 78
Od miejsca wiersza drobem ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz
każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż
Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalak, E. Braun, Kutschera & Schlerl, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie
J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Treviso, John F. Jones & Cie.

Nr. 132.

Kraków, czwartek 21 marca 1907 r.

ROK XV.

Ruch wyborczy.

Sekretaryat Polskiego Centrum Ludowego
zaprasza na dzień 24 Marca t. j. na najbliższą
Niedzielę Palmową na godzinę trzecią popołu-
dniu do Brzeźnicy (stacya kolei Skawina -- Oświę-
cim) delegatów wszystkich gmin powiatów są-
dowych: Wadowice, Zator, Kalwarya, na Zgro-
madzenie Polskiego Centrum Ludowego.

Prawo wstępu przysługuje wyłącznie stron-
nikom P. C. L. i zaproszonym delegatom gmin.
Przedmiotem obrad będzie:

1) Nominacya kandydatów na posłów i ich
zastępców z ramienia P. C. L. na okręg wy-
borczy Nr. 37 (Zator -- Skawina -- Wadowice --
Kalwarya -- Myślenice).

2) Wybór komitetu przedwyborczego na
powiaty sądowe: Zator, Wadowice, Kalwarya.

3) Wybór delegatów celem porozumienia
się co do kandydatur z powiatami sądowymi
Skawina i Myślenice.

Nowy Sącz 19 marca.

Dnia 19 b. m. o godz. 3 po południu zwo-
łał burmistrz adw. dr. Barbacki imieniem ko-
mitetu mężów zaufania Rady Narodowej zgro-
madzenie wyborców, które odbyło się w sali
radnej w ratuszu. Celem zgromadzenia był wy-
bór komitetu przedwyborczego i ewentualne
wysłuchanie mów kandydatów na posła do
Rady państwa z miejskiego okręgu wyborcze-
go Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ.

Zgromadzenie zagał burmistrz adw. dr.
Barbacki, którego także wybrano przewodni-
czącym zgromadzenia. Zastępcą przewodniczą-
cego wybrano radcę szkolnego p. Gutkowskie-
go, zaś sekretarzami pp. komisarza skarbowe-
go Obrzuda i prof. gim. Kryczyńskiego. Po tych
wyborach udzielono głosu adw. dr. Dawidowi,
który złożył w ręce przewodniczącego pisem-
ne zgłoszenie kandydatury na posła przez pre-
zydenta sądu obwodowego p. Kostkę, uspra-
wiedliwiając nieprzybycie kandydata na zgro-
madzenie słabością i prosząc o zwołanie po-
nownego zgromadzenia do dnia 14, dokąd pre-
zydent będzie już w stanie brać udział w zgro-
madzeniu i na nim wygłosi mowę kandydacką.
Po kilku przemówieniach przewodniczący za-
prosił p. radcę szkolnego Germana, który rów-
nież zgłosił swą kandydaturę do wypowied-
zenia swego politycznego credo.

Przeszło półtoragodzinną mowę kandyda-
ta Germana przyjęto owacyjnie. Po kilku inter-
pelacjach komisarza skarbowego Obrzuda, adw.
dr. Paszonka, adw. dr. Neuberga, dr. Silber-
mana i radcy sądu Rocha, oświadczył p. Ger-
man, że wspierać będzie lud roboczy nie bę-
dzie występował przeciw innym wyznaniom.
Przyrzekł także wstąpić do Koła polskiego i
solidaryzować się z członkami tegoż. Nastę-
pnie wybrano komitet przedwyborczy z 70 człon-
ków, który przyjmować ma dalsze zgłoszenia
kandydatur i zwoływać zgromadzenia wybor-
ców, celem wysłuchania programowych mów

kandydatów, atoli takich kandydatów, którzy
uznawają kompetencję Rady Narodowej.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

Kraów 20 marca.

Prognoza pogody: Pochmurno, żywe wia-
try, łagodnie, zmiennie, powoli lepiej.

— Zapiski osobiste. Dyrektor kol. pań-
stwowej radca dworu Józef Horoszkiewicz
wyjechał na kilka dni do Wiednia wezwany
w sprawach urzędowych.

— Z teatru miejskiego. Na wznowionym
dramacie Przybyszewskiego p. n. „Onieg“ ob-
jęli role pp. Śolska (Ewa), Przybyłko-Potocka
(Bronka), Wolska (Makryna), Milewski (Tade-
usz), Fritsche (Kazimierz), Bończa (służący).

— Z Sokoła. Pierwsze zawody na przy-
rządach do jazdy na rowerze odbędą się sta-
ranie oddziału krakowskiego „Sokoła“ w nie-
dziele dnia 24-go o godz. 3 popołudniu w du-
żej sali gmachu. Zawody te składać się będą
z 30 biegów, długich na 1 milę angielską czy-
li 1609 metrów.

Nowość tego rodzaju wyścigów, gdzie
drogę zastępują walce, na których wycierają
się i obracają koła roweru i niskie ceny wstę-
pów od 20 hal. do 1 korony powinny zachęcić
jak najwięcej publiczność do przypatrzenia się
tym interesującym zawodom.

Z sali koncertowej. W piątek 26 b. m. od-
będzie się w sali Starego Teatru recital forte-
pianowy, w którym wezmą udział uczniowie
prof. Lalewicza wraz z swoim profesorem. Na
programie znajdują się utwory Bacha, Baethove-
na, Schuberta, Chopina, Liszta Schumanna. Wy-
konawcami programu będą p. Bernsteinówna,
która odrazu w pierwszym roku po ukończe-
niu konserwatorium zdobyła w krakowskiej
szkole dobrą sławę swoimi występami w Niem-
czech, dalej p. Zborowska i p. Feldstein tego-
roczni abituryenci krakowskiego konserwatory-
um pp. Guz, Rosenblum i Kolischer. Atrakcyą
koncertową będzie Suita Arenskiego na dwa
fortepiany, odegrana przez prof. Lalewicza, wraz
z p. Bernsteinówną. Dochód osiągnięty z kon-
certu oddany będzie do dyspozycji grona pro-
fessorskiego konserwatorium, celem utworze-
nia stypendyów dla niezamożnych uczniów.

Z przytuliska weteranów z 1963 otrzymu-
jemy następujące pismo z prośbą o umiesz-
czenie: Wydział przytuliska weteranów z roku
186/3 składa najszersze podziękowanie
gronu amatorów, którzy za inicjatywę p. pro-
fessorowej Turskiej urządzili dnia 17 bm. w
sali konferencyjnej Tow. Wzaj. Ubezp. przed-
stawienie na dochód weteranów. W ten spo-
sób bowiem Przytulisko zyskało kwotę 350
koron.

Zarazem dziękuje Wydział Paniom, które
zajmowały się rozprzedażą biletów, dyrekcji
Tow. Wzaj. Ubezp. za bezinteresowne udziele-
nie sali, dyrekcji Teatru miejskiego za wypo-
życzenie kostjumów oraz p. Iglickiemu za
udekorowanie sceny.

— Ślub w Kaliszu, w kościele św. Józefa
odbył się ślub p. Marjana Bilińskiego dyrekto-
ra głównej poczty w Krakowie, z panną Marią
Radońską córką s. p. Józefa Leokadij z Świe-
cimskich Radońskiej właścicielki dóbr.

Zasiłki dla zakładów sanitarnych.

Sejm krajowy przyznał na jednym z osta-
tnich posiedzeń następujące subwencje: szpi-
talom Sióstr Miłosierdzia w Czernogrodzie, Ro-
zdole, Bursztynie, Przeworsku i Nowosiół-
kach 3600 kor.; szpitalowi św. Zofii we Lwo-
wie na utrzymanie kolonii leczniczej w Iwo-
niczu 1600 kor.; szpitalowi komisji klimaty-
cznej w Zakopanem 600 kor.; OO. Bonifratom
w Krakowie na amortyzację pożyczki 60.000
kor.; zaciągniętej na dokończenie budowy
szpitala w Krakowie 3.598 kor.; OO. Bonifra-
tom w Krakowie, celem ulżenia w kosztach
utrzymania chorych 2.500 kor.; zakładowi św.
Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrow-
wieńców we Lwowie 2.000 kor.; szpitalowi
izrael. we Lwowie 4.000 kor.; lecznicy powsze-
chnej we Lwowie 2.500 kor.; „Narodnej le-
cznicy“ we Lwowie 1.000 kor.; kolonii lecni-
czej w Rymanowie 1000 kor.; kolonii lecni-
czej w Rabce na utrzymanie dzieci w lecni-
cy 600 kor.; Towarzystwu ochotniczemu we
Lwowie 600 kor.; Towarzystwu ochotniczemu
ratunkowemu w Krakowie 600 kor.; Towarzy-
stwu higienicznemu we Lwowie, celem ula-
twienia szerzenia zasad higieny i dopomoże-
nia w wydaniu „Przeglądu higienicznego“ 600
kor.; szpitalowi dla matolek w Iwoniczu
2.000 kor.; Towarzystwu lekarskiemu w Kra-
kowie 300 kor.; Komitetowi zjazdu lekarzy i
przyrodników na wystawę lekarską 400 kor.
radzie wyznaniowej gminy izrael. we Lwowie
2.000 kor.; kuratorji szpitala izrael. w Sambo-
rze 900 kor. i zarządowi szpitala i przytuliska
izrael. w Tarnopolu 600.

Z sali sądowej.

Szkoło w kiszce.

P. H. Wiktorowa jedząc niedawno kapustę z
kiszka pasztetową, poczuła nagle w ustach
szkoło wielkości centa, które jednak wyrzuciła.
Z tego powodu, wniosła pani W. doniesienie
karne przeciw filii składu wędlin p. Wincento-
go Sataleckiego na Półwsiu Zwierzynieckim,
gdzie kiszka ta była kupioną. Sędzia I instan-
cyi, na podstawie zeznań p. Wiktorowej, wydał
wyrok skazujący p. Antoniego Różyckiego kie-
rownika fabryki wędlin p. Sataleckiego, za nie-
dbalstwo przy wyrabianiu środków spożyw-
czych na trzy dni aresztu. Przeciw wyrokowi
temu p. Różycki odwołał się do trybunału ape-
lacyjnego. Rozprawa toczyła się dziś pod prze-
wodnictwem nadradcy dra Kaisera. Na świa-
dka powołano inspektora przemysłowego p.
Zygmunta Kremiera, który oprócz deklaracji
piśmiennej, złożył świadectwo ustne, że bada-
jąc wielokrotnie fabrykę p. Sataleckiego zna-
lazł ją zawsze w należytym porządku tak, że
o niedbalstwie mowy być nie może.

Dając opis sposobu wyrabiania kiszek, kieł-
bas siekanych, serdelków i kielbasek paro

wych, zaznaczył, że mięso bywa krajane w nakrywanych maszynkach lejkowatych, przez noże rotacyjne, poruszane transmisyjnie siłą elektryczną. Zmiażdżone mięso bywa następnie przetłaczane przez nadzwyczaj gęste sita metalowe i dopiero potem wchodzi w przygotowane jelita. Tym sposobem ciało obce, któreby dostało się do mięsa, uległoby takiemuż zmiżdżeniu co i mięso. Jelita zaś, które przedtem są moczone przez pół dnia w wodzie, następnie prądem ciepłej wody płukane i wyciskane, również nie mogłyby zawierać ciała obcego jak n. p. szkła. W końcu p. inspektor nadmienił, że fabryka p. Sataleckiego może służyć za wzór i może śmiało konkurować z zagranicznymi.

Po wywodach obrońcy mecenasa dra Szalaya, trybunał zmienił wyrok sądu powiatowego, uwalniając p. Różyckiego od oskarżenia, przyczem przewodniczący nadmienił, że wypadek będący przedmiotem rozprawy jest niewytłumaczony.

Telegramy.

Dyskusja nad deklaracją Stołypina.

Petersburg. (Pet. aj. tel.). Deklarację rządową przyjęła większość głębokim milczeniem, zaś prawica oklaskami.

Następnie zabrał głos pos. Zereteli (soc. dem.) i wystąpił w namiętnej mowie przeciw rządowi. Mowca piętnuje politykę gabinetu Stołypina po rozwiązaniu pierwszej Dumy, po czem zarzucił rządowi ustanowienie sądów wojennych, ograniczenie prasy i zarządzenia w sprawie tak zw. poprawy bytu włościan, których to zarządzeń prawdziwym celem jest wyłącznie zaspokojenie apetytów wielkiej własności. (Wrzawa i okrzyki na ławach prawicy: „Oszust! precz z nim!“)

Prezydent z trudnością uspokaja wrzawę, która kilkakrotnie podczas dalszych wywodów mowcy się ponawia. Cały naród, egięnie mowca, podnieśli się przeciw gnębielom i przeciw tym, którzy urządzali pogromy. Duma już wie, iż rząd nie podda się woli ludu, ale że ustąpi tylko przed siłą. Dlatego lud musi się zorganizować aby zdobyć władzę przy pomocy siły. (Ponowna wrzawa na prawicy i okrzyki: „Ni możemy pozwolić, aby w Dumie wzywano do zbrojnego powstania!“; oklaski na lewicy).

Ks. Dołgorukow odczytał zaproponowany przez kadetów zwykły porządek dzienny, do którego przyłączyli się socjali rewolucjonisci, posłowie z partji pracy, socjaliści ludowi i Polacy.

Liczni mowcy prawicy między tymi hr. Bobrinskij, Kruszewan, Purizkiewicz i biskup Platon wzywali w swych bardzo długich mowach Dumę, aby pracowała łącznie z gabinetem Stołypina i porzuciła idee rewolucyjne gdyż w przeciwnym razie nieuniknione będą nowe represje.

Hr. Bobrinskij proponuje w końcu porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie i wolę Dumy współpracowania z nim, oraz wyrażający pierwszej Dumie naganę.

Prezydent oświadcza, że krytyka pierwszej Dumy ze strony Dumy drugiej jest niedopuszczalną. (Zywe oklaski na lewicy i w centrum).

Następnie jednogłośnie przyjęto wniosek o ograniczenie przemówień do 5 minut.

Przemawiało jeszcze kilku posłów z prawicy którzy bronili deklaracji rządowej i atakowali mowę lewicy, przyczem dyskusja nabrała charakteru pojedynku słownego między socjalnymi demokratami i członkami prawicy, podczas której centrum i reszta partji lewicy zachowywała milczenie.

Następnie zabrał głos biskup Eulogiusz i u-

siłował pogodzić obie strony, biorąc w dyskusyjny ton agresywny. Mowca oświadczył z całą stanowczością, że członkowie prawicy nie są wrogami ludu, lecz są przekonania, że odrodzenie Rosji jest możliwym tylko na drodze pokojowej.

Prezydent udzielił ponownie głosu prezydentowi gabinetu Stołypinowi, który, zwracając się częściowo do centrum i częściowo do lewicy, donośnym głosem powiedział: „Rząd uważa za potrzebne oświadczyć, że Duma według ustawy nie jest wcale kolegium sędziowskim, a ława ministeryalna oskarżonymi, lecz siedzibą władzy. Gdy rząd obejmował urząd, cały kraj ogarnęły płomienie rewolucji i rząd wiedział jaką bierze na siebie odpowiedzialność i wiedział też, z jakimi zarzutami się spotka, ale był zdecydowany pracować nad uspokojeniem kraju.

„Rząd widział, że władze częstokroć są skłonne do nadużycia swego zakresu działania dlatego uważał za stosowne przedstawienie takich nadużyć w Dumie. Rząd nie usuwa się od odpowiedzialności za swój sposób myślenia i działania, ale jeżeli się mu woła: „Ręce do góry!“ — odpowiada: „Nie przestraszycie nas“. (Zywe oklaski na prawicy).

Izba następnie przyjęła znaczną większością zwykły porządek dzienny, poczem o godzinie 5 minut 15 wieczorem przerwano obrady.

Następne posiedzenie odbędzie się dziś o godzinie 11 rano.

Deklaracja Stołypina w Radzie państwa.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) W Radzie państwa Stołypin odczytał wczoraj tę samą deklarację rządową, jaką poprzednio odczytał w Dumie. Przyjęto ją oklaskami. Z pośród wniosków przedłożonych przez prawicę, centrum i lewicę o przejście do porządku dziennego, przyjęto znaczną większością wniosek centrum, który przyjmuje do wiadomości program rządu i wyraża gotowość współdziałania w urzeczywistnieniu planu i zarządzeń rządu.

Posłowie wobec deklaracji Stołypina.

Petersburg. Po posiedzeniu Dumy, posłowie żywo omawiali oświadczenie Stołypina. Mimo, iż kilku członków skrajnej lewicy widzi w oświadczeniu tem prowokację, stronnictwa uchwały o ile możliwości unikać zataragu.

Z Dumy.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Partja pracy i umiarkowani deputowani chłopci wnieśli podanie o wybór komisji agrarnej zanim jeszcze wybrane będą inne komisje. Obradowano dalej nad wyborem komisji budżetowej i uchwalono wybór tej komisji odroczyć. Wniosek wyboru osobnej komisji dla organizacji pomocy dla dotkniętej głodem ludności, wywołał żywą dyskusję, w której brali udział członkowie rozmaitych stronnictw.

Petersburg (Pet. aj. tel.) Duma zebrała się wczoraj na posiedzenie o godzinie 11 przed południem w sali szlachty.

Na porządku dziennym znajdowały się sprawozdania komisji ustanowionych do weryfikacji mandatów Dumy. Postanowiono zbadać tylko te mandaty, co do których nie zgłoszono żadnego protestu, badanie zaś innych odroczyć.

Po skończonej weryfikacji przerwano posiedzenie o godzinie wpół do 1 po południu.

Interpelacja Koła polskiego.

Petersburg. Na posiedzeniu Koła polskiego — jak donosi Ruś — uchwalono na jednym z najbliższych posiedzeń Dumy wnieść interpelację z powodu pogromu w Siedlcach.

Kozacy w Persji.

Teheran. Niepokojące doniesienia o przybyciu wojsk rosyjskich do Teheranu są jak donosi biuro Reutersa bezpodstawne. Przybyło tylko 30 kozaków bez koni dla wzmocnienia straży przed konsulatem i poselstwem rosyjskim.

Strejk piekarski.

Wiedeń. Dziś przed południem odbyło się u Stahlenera zebranie 5000 robotników piekarskich. Zastępca rządu zwrócił uwagę przewodniczącemu, radnemu miasta Reumanowi że zgromadzenia nie zgłoszono w policji. Wobec tego oświadczył Reuman, że zgromadzenie jest zebraniem wyborczym robotników piekarskich, ale i na to się nie zgodził zastępca rządu, poczem zgromadzeni udali się ku miastu, gdzie się następnie rozeszli.

Katastrofa skutkiem popłochu.

Nowy Jork. W nawiedzonym powodzią m. Wheeling, w stanie Wirginji zachodniej, nastąpił wybuch kotłów w miejscowej fabryce porcelany. Huk i wstrząśnięcie powietrza wywołały taki popłoch wśród mieszkańców miasta, że wielu powyskakiwało z okien na ulice zalane wodą. Ośmnaście osób utonęło.

Ciekawy proces.

Berlin. Członkom stronnictwa socjalistycznego w parlamencie niemieckim wytoczono sprawę karną za pogwałcenie prawa o zebraniach. Jak się okazuje przywódca stronnictwa, Singer, zażądał, pod pozorem potrzeby naradzenia się z przyjaciółmi, pozwolenia na użycie w tym celu jednej z sal parlamentu, otrzymawszy zaś pozwolenie, urządził w tej sali zjazd 50 redaktorów pism socjalistycznych bez zawiadomienia o tem policji. Narady zjazdu trwały kilka dni. Nadużycie powyższe, dokonane przez przywódcę stronnictwa socjalistycznego w parlamencie, wywołało oburzenie powszechne.

Anarchja w Persji.

London. Do Daily Maila donoszą z Teheranu, że oddział konnicy angielsko-indyjskiej wkroczył do Persji dla ochrony konsulatów angielskich. Na południu Persji krążą pogłoski o ruchach wojska afgańskiego na granicy perskiej.

Teheran. W Tabrysie zamknięto wszystkie sklepy. Zastój w handlu zupełny. Ludność domaga się usunięcia wszystkich ministrów. Przesilenie finansowe w Tabrysie i innych miejscowościach zagraża ogólnem bankructwem Persji.

Zgon hr. Lambsdorfa.

San Bemo. Były rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Lambsdorf zmarł wczoraj w nocy.

Wiedeń. Jak donosi „Fremdenblatt“ hr. Andrzej Potocki otrzymał order złotego runa.

NADESLANE

